

Sygn. akt: I C 1112/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Andrzej Antkiewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Kopczyńska

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2016 r. w Grudziądzu

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Ł. F.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (...) S.A. w W.

o rentę

1. oddała powództwo,
2. opłatą od pozwu, od uiszczenia której zwolniony był powód, obciąża Skarb Państwa,
3. nie obciąża powoda kosztami postępowania interwenienta ubocznego,
4. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu na rzecz adwokata J. L. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) plus należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt I C 1112/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 lipca 2016 r.

Pozwem z dnia 24 kwietnia 2015 r. M. K. wniósł o zasądzenie od Ł. F. po 600 zł miesięcznie począwszy od dnia wniesienia pozwu z tytułu renty w związku z utratą zdolności do pracy zarobkowej na skutek wypadku komunikacyjnego, do jakiego doszło w dniu 13 grudnia 2008 roku, podczas którego powód doznał uszczerbku na zdrowiu w postaci stłuczenia mózgu oraz utraty nogi, stanowiącej ciężkie kalectwo. Powód wskazał, że pozwany przyczynił się do zaistniałego wypadku, naruszając nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a jego wina została dowiedziona w procesie karnym zakończonym prawomocnym wyrokiem skazującym. Dodał, że przed wypadkiem jako pracownik fizyczny zarabiał 1126 zł miesięcznie brutto, natomiast wskutek obrażeń odniesionych w wypadku drogowym utracił zdolność wykonywania dotychczasowej pracy, jest bezrobotny, a charakter doznanych obrażeń nie rokuje nadziei na znalezienie jakiegokolwiek pracy zarobkowej (k. 2-3 i 17 akt).

Pozwany zarzucił powodowi przyczynie się do wypadku, żądał uwzględnienia przy wyrokowaniu jego sytuacji rodzinnej i majątkowej, wskazując, że ma na utrzymaniu córkę i opiekuje się z żoną niepełnosprawnymi teściami, którzy są głuchoniemi (k. 60 akt). Ostatecznie wniósł o oddalenie powództwa w całości (k. 136 akt).

Do sprawy przystąpiło w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (...) S.A. w W., będące w dniu wypadku ubezpieczycielem pozwanego w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Interwenient wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut przyczynienia się powoda do zaistniałego zdarzenia. Wskazał, że w chwili zdarzenia powód znajdował się około 3:00 w nocy na środku nieoświetlonej jezdni, niesprawny pojazd, przy którym stał, był nieoświetlony, nie miał włączonych świateł awaryjnych. Zarzucił, że powód w chwili zdarzenia był w stanie nietrzeźwości, a pojazd, który wcześniej prowadził, nie posiadał aktualnego ubezpieczenia. Podniósł, że według ustaleń prokuratury zdarzenie miało dwie przyczyny. Po pierwsze, sprawcą zdarzenia był pozwany, bo jechał środkiem jezdni, z prędkością ok. 115 km/h, a dopuszczalna prędkość w tym miejscu wynosiła 90 km/h. Jednocześnie bezpośrednią przyczyną wypadku było także zachowanie M. K., który nie zachował należytej ostrożności i zatrzymał nieoświetlony i nieoznakowany w inny sposób pojazd w warunkach nocnych na jezdni, częściowo na lewym pasie ruchu, dlatego według biegłego powołanego w sprawie karnej pozwany jedynie przyczynił się do zdarzenia. W związku z tym interwenient najpierw postawił zarzut przyczynienia powoda do powstania szkody co najmniej w 50% (k. 72 akt), a następnie w przedziale od 50 do 75% (k. 143 akt). Na tej podstawie interwenient zaznaczył, że przyczynienie wyklucza jakąkolwiek jego odpowiedzialność z tytułu renty na skutek utraconych zarobków. Podkreślił, że wypadek nie spowodował całkowitej utraty przez powoda zdolności do pracy, albowiem pomimo inwalidztwa powód zachował częściową zdolność do pracy, szczególnie w warunkach chronionych w zakładzie pracy chronionej, co nawet jest dodatkowym atutem na rynku pracy. Ponadto zarzucił, że historia zatrudnienia powoda przed wypadkiem dowodzi, iż nie ma żadnej pewności, że powód faktycznie by pracował, gdyby nie doszło do wypadku. Wskazał, iż z akt rentowych wynika, że powód pracował przed wypadkiem przez dłuższy czas jedynie w ramach praktyk zawodowych w celu przygotowania zawodowego, następnie pozostawał bez pracy, przebywał w zakładzie karnym, a zatrudnienie w firmie transportowej trwało jedynie od 13 czerwca 2008 r. do 31 lipca 2008 r. z wynagrodzeniem minimalnym. Oprócz tego powód wylegitymował się jedynie jednodniową umową zlecenia z 5 lutego 2008 r. na wykonanie usługi transportowej, ale nie wiadomo, czy umowa ta została wykonana. Powód miał być także zatrudniony u swojej matki zgodnie z umową o pracę z 10 lutego 2008 r. z wynagrodzeniem minimalnym, miał na podstawie tej umowy przepracować jedynie 3 dni robocze, a matka powoda zakończyła prowadzenie działalności gospodarczej 26 stycznia 2010 r. Nie było więc szans na kontynuowanie zatrudnienia w jej firmie. W ocenie interwenienta umowa o pracę z matką była pozorna, albowiem z akt rentowych wynika, że z jej tytułu powód nie uzyskał od matki żadnego wynagrodzenia, natomiast z akt karnych wynika, że po wypadku powód oświadczył funkcjonariuszowi Policji, że pozostaje bez zatrudnienia.

Interwenient wskazał, że według powoda mógł on pracować jako kierowca, tymczasem z ustaleń w postępowaniu karnym wynika, że nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Ubezpieczyciel zaznaczył, że w opisanym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że na skutek wypadku powód utracił dochody, a pozwany lub zakład ubezpieczeń są zobowiązani do wyrównania tej szkody. Interwenient dodał, że powód uzyskuje rentę inwalidzką, co wyczerpuje wszelkie utracone dochody, o ile takie występowały przed wypadkiem, co jest mocno wątpliwe (k. 143-144 akt).

Dodatkowo interwenient podniósł, że wypłacił powodowi po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego z polisy OC pojazdu pozwanego 55.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 3.369,75 zł tytułem odszkodowania. Powód nie domagał się natomiast w toku postępowania likwidacyjnego przyznania renty (k. 72 akt).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 3 lipca 2009 r. w sprawie II K 197/09 Sąd Rejonowy w Grudziądzu uznał Ł. F. winnym tego, że w dniu 13 grudnia 2008 r. około godziny 3:00 w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc samochodem marki A. (...) z kierunku M. do G. z prędkością ok. 115 km/h, w sytuacji, gdy dopuszczalna prędkość na drodze wynosiła 90 km/h, nie zachował należytej ostrożności i nie zdążył zareagować na stojący na jego pasie ruchu samochód marki V. (...) i zatrzymać prowadzonego pojazdu bądź podjąć

manewru zmiany toru ruchu w prawo, w wyniku czego przyczynił się do zaistnienia wypadku i uderzył w pojazd V. (...), potrącając stojącego przy tym samochodzie M. K., w wyniku czego doznał on stłuczenia mózgu stanowiącego naruszenie narządów ciała na okres powyżej 7 dni, a także spowodował urazową amputację nogi na wysokości przysady dalszej uda, stanowiące ciężkie kalectwo, tj. winnym występku z art. 177 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając warunkowo wykonanie kary na okres 2 lat próby.

W postępowaniu karnym ustalono, że stan zagrożenia na jezdni wytworzył kierujący samochodem V. M. K. i jego zachowanie stanowiło bezpośrednią przyczynę wypadku drogowego. Jego nieprawidłowe zachowanie polegało na niezachowaniu należytej ostrożności i zatrzymaniu nieoświetlonego oraz nie oznakowanego w inny sposób pojazdu w warunkach nocnych na jezdni, na przeciwnym pasie ruchu, co stanowiło zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu.

W chwili wypadku M. K. znajdował się w stanie nietrzeźwości - 1,21 ‰ alkoholu etylowego we krwi i nie posiadał prawa jazdy. Ł. F. był trzeźwy.

Dowody: notatka policji z miejsca zdarzenia – k. 1-1v akt karnych II K 197/09

protokoły z badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu i wyniki badań krwi – k. 2-3, 34-39 akt karnych II K 197/09

opinia z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych – k. 290-307 akt II K 197/09

wyrok karny – k. 343-344 akt II K 197/09

zdjęcia z miejsca wypadku – k. 11-16 i 233-238 akt II K 197/09

dokumentacja chorobowa M. K. – k. 59-181 ww. akt karnych

oraz k. 6-7 akt sprawy

zeznania świadka N. S. – k. 136v-137 akt sprawy

a nadto wyjaśnienia powoda co do utraty prawa jazdy – k. 150, 162v akt sprawy

Powód urodził się (...), jest z zawodu piekarzem. W okresie od 1 września 2000 r. do 31 sierpnia 2003 r. odbywał praktyki zawodowe w piekarni w celu przygotowania zawodowego, następnie pozostawał bez pracy, a w okresie od 6 maja 2004 r. do 27 kwietnia 2005 r. odbył zasadniczą służbę wojskową. W okresie od 12 maja 2005 r. do 30 kwietnia 2006 r. był bezrobotny i pobierał zasiłek dla bezrobotnych. W okresie od 14 maja 2008 r. do 31 lipca 2008 r. świadczył usługi transportowe, otrzymując minimalne wynagrodzenie za pracę. Zawarł też jednodniową umowę zlecenia w dniu 5 lutego 2008 r. na wykonanie usługi transportowej. Bezpośrednio przed wypadkiem był zatrudniony u swojej matki G. K. w zakładzie szlifierskim jako pracownik fizyczny na podstawie umowy o pracę z 10 lutego 2008 r. z wynagrodzeniem minimalnym. Powód posiada uprawnienia do kierowania wózkiem widłowym.

Dowody: wniosek powoda o rentę z tytułu niezdolności do pracy – k. 1-2 akt rentowych ZUS

kwestionariusz okresów składkowych – k. 7 akt rentowych

świadczenia pracy i zaświadczenia oraz umowy o pracę – k. 9-21 akt rentowych, k.

38-39 akt sprawy

umowa o dzieło – k. 4 akt sprawy

a nadto wyjaśnienia powoda – k. 162v akt sprawy

Matka powoda zakończyła prowadzenie działalności gospodarczej 26 stycznia 2010 r. (okoliczność niesporna).

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 3 kwietnia 2009 r. stwierdzono częściową niezdolność powoda do pracy do 30 kwietnia 2011 r. na okres pobierania zasiłku chorobowego. Decyzją ZUS z 24 kwietnia 2009 r. przyznano powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy do 30 kwietnia 2011 r.

Dowody : powołane dokumenty – k. 39 i 69-70 akt rentowych

Orzeczeniem z 8 maja 2009 r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w G. zaliczył powoda do znacznego stopnia niepełnosprawności, stwierdzając niezdolność do pracy na okres do 31 maja 2010 r.

Dowód : orzeczenie o niepełnosprawności – k. 111 akt sprawy

Orzeczeniem z 10 sierpnia 2010 r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w G. zaliczył powoda do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na stałe, przewidując możliwość jego zatrudnienia w warunkach pracy chronionej.

Dowód : orzeczenie o niepełnosprawności – k. 97 akt sprawy

Od 1 listopada 2014 r. powód otrzymywał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w kwocie 648,13 zł brutto (569,80 zł netto), a od 1 marca 2016 r. w kwocie 676,75 zł brutto (592,84 zł netto).

Dowody : decyzje ZUS - k. 40 i 169 akt sprawy

Po wypadku w dniu 13 grudnia 2008 r. powód nigdzie nie pracował, a w okresie od 17 stycznia 2011 r. do 17 czerwca 2012 r. odbywał karę pozbawienia wolności z Zakładzie Karnym nr 1 w G. (okoliczności niesporne – nadto zaświadczenie z ZK - k. 158 akt rentowych).

Pojazd, którym kierował Ł. F. posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w spółce, która przystąpiła do sprawy jako interwenient uboczny (bezsporne).

Po wypadku, na mocy decyzji z 6 sierpnia 2009 r. interwenient uboczny wypłacił powodowi po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego z polisy OC pojazdu pozwanego 55.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 3.369,75 zł tytułem odszkodowania. Powód nie domagał się natomiast w toku postępowania likwidacyjnego przyznania renty (okoliczności bezsporne – nadto k. 14 akt sprawy i akta szkodowe).

W ocenie Sądu podzielić należało zarzut interwenienta ubocznego co do przyczynienia się powoda do zaistniałego zdarzenia. W okolicznościach sprawy Sąd uznał za słuszne stanowisko interwenienta, iż powód przyczynił się do wypadku w 75%. W postępowaniu karnym ustalono, że stan zagrożenia na jezdni wytworzył M. K. i jego zachowanie stanowiło bezpośrednią przyczynę wypadku drogowego. Jego nieprawidłowe zachowanie polegało na niezachowaniu należytej ostrożności i zatrzymaniu nieoświetlonego oraz nie oznakowanego w inny sposób, niesprawnego pojazdu w warunkach nocnych na jezdni, na przeciwnym pasie ruchu, co stanowiło zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu. Nadto w chwili wypadku M. K. znajdował się w stanie nietrzeźwości - 1,21 ‰ alkoholu etylowego we krwi i nie posiadał prawa jazdy, natomiast Ł. F. był trzeźwy.

W okolicznościach sprawy słusznie podniósł ubezpieczyciel, że bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie M. K., który oprócz zatrzymania nieoświetlonego i nieoznakowanego w żaden sposób pojazdu w warunkach nocnych na jezdni, częściowo na lewym pasie ruchu, wyszedł sam na jezdnię i w chwili uderzenia znajdował się na pasie ruchu A., gdzie nie powinien się znaleźć. Zeznania świadków w sprawie karnej, zwłaszcza pasażera V., wskazują, że powód zachowywał się przed wypadkiem nonszalancko, bezmyślnie, narażając siebie na wypadek i uszkodzenie ciała.

Słusznie wskazał interwenient, że wbrew twierdzeniu pozwu wypadek z dnia 13 grudnia 2008 r. nie spowodował całkowitej utraty przez powoda zdolności do pracy, albowiem pomimo inwalidztwa zachował on częściową zdolność

do pracy, w tym w zakładzie pracy chronionej, co w połączeniu z otrzymywaniem przez niego renty jest nawet dodatkowym atutem na rynku pracy.

Renta z tytułu całkowitej utraty zdolności do pracy na podstawie art. 444 § 2 k.c. powinna stanowić różnicę między możliwymi do osiągnięcia przez poszkodowanego dochodami a dochodami osiąganymi po wypadku (w tym przypadku rentą). Rację ma interwenient uboczny, że powód nie wykazał, aby na skutek wypadku utracił w dłuższej perspektywie czasowej jakieś stałe dochody. Przed wypadkiem, po odbyciu praktyki zawodowej, pracował sporadycznie i w innym zawodzie niż wyuczony. Dochody w skali roku (łącznie) osiągał niższe niż dochody roczne z tytułu renty inwalidzkiej po wypadku. Wskutek zamknięcia działalności przez matkę, powód nie miałby szans kontynuować u niej zatrudnienia. Nie wykazał również, aby miał szansę na stałą pracę w swoim zawodzie. Pracy w zawodzie kierowcy sam się pozbawił, tracąc prawo jazdy jeszcze przed wypadkiem z 13 grudnia 2018 r.

W przypadku renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy należy wziąć pod uwagę rzeczywiste dochody, jakie poszkodowany utracił wskutek tego, że ma ograniczone możliwości zatrudnienia. Powód nie wykazał, aby po wypadku nie miał żadnej możliwości zatrudnienia. Orzeczenie o niepełnosprawności nie wyklucza natomiast takiego zatrudnienia w warunkach pracy chronionej. Porównując potencjalne dochody powoda, jakie mógłby osiągnąć, gdyby do wypadku nie doszło – najniższe wynagrodzenie miesięczne (powód nie wykazał, aby przed wypadkiem zarabiał więcej i to w sposób stały), które obecnie wynosi 1850 zł brutto (1355,69 zł netto) i otrzymywaną przez niego obecnie rentę – 592,84 zł netto, wychodzi, że przy całkowitej niezdolności do pracy uszczerbek majątkowy powoda wynosiłby 762,85 zł miesięcznie. Przyjmując 75% przyczynienie powoda do zaistnienia wypadku, stwierdzić należy, że kwota, w granicach której można rozważać odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z 13 grudnia 2008 r. zamykałaby się sumą 190,71 zł (25% z 762,85 zł). Zgodnie z art. 104 ust. 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.) prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba, ulega zawieszeniu w razie osiągnięcia przychodu w kwocie wyższej niż 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Do tej granicy powód może więc dorobić do renty, nie narażając się na jej utratę. Kwota wynikająca z przytoczonego przepisu jest wiele razy wyższa niż kwota 190,71 zł, za którą wg wycieńczeń mógłby potencjalnie odpowiadać pozwany.

Opisany stan faktyczny i prawny wyklucza więc jakąkolwiek odpowiedzialność pozwanego z tytułu renty na skutek utraconych zarobków powoda. Słusznie wskazał interwenient uboczny, że nie ma podstaw do przyjęcia, że na skutek wypadku powód utracił dochody, a pozwany lub zakład ubezpieczeń są zobowiązani do wyrównania tej szkody. Powód uzyskuje rentę inwalidzką, co wyczerpuje wszelkie utracone dochody.

Z tych względów na podstawie art. 444 § 1 i 2 k.c. (uwzględniając okoliczności sprawy i stopień przyczynienia się powoda do wypadku) należało orzec, jak w pkt 1. (pierwszym) sentencji wyroku.

Na uboczu należy wskazać, że drugorzędne dla rozstrzygnięcia sprawy było to, czy umowa o pracę nosząca datę 10 grudnia 2008 r. podpisana przez powoda z matką była pozorna, gdyż nawet przy jej braku należałoby uwzględnić możliwości zarobkowe powoda przed wypadkiem, a te – jak ustalił Sąd – zamykały się minimalnym wynagrodzeniem za pracę.

O kosztach sądowych w punkcie 2. sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2015 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

Pozwany zastępowany przez radcę prawnego nie wniósł o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, dlatego brak było podstaw do orzekania w tym zakresie (art. 109 k.p.c.).

O kosztach procesu wobec interwenienta ubocznego orzeczono na podstawie art. 107 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 102 k.p.c., biorąc pod uwagę to, że powód wniósł pozew bez pomocy fachowego pełnomocnika, będąc subiektywnie przekonany o swojej krzywdzie (w istocie życiowo powód jest rzeczywiście pokrzywdzony), a

ostateczne rozstrzygnięcie sprawy zależało od oceny Sądu i wzięcia pod uwagę szeregu okoliczności sprawy, które ustalono dopiero w toku postępowania sądowego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono na podstawie § 2 ust 1-3 oraz § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).